



Polski Instytut Spraw Międzynarodowych  
Biuro Analiz

# BIULETYN

nr 56 (160) • 26 września 2003 r. • © PISM

nr egz. ~~PISM 5, 20~~

Redakcja: Krzysztof Bałon, Sławomir Dębski (redaktor naczelny), Dorota Dołęgowska (redaktor techniczny),  
Maciej Krzysztofowicz, Urszula Kurczewska, Wiesława Lach (sekretarz Redakcji)

---

## Interwencja Sił Wielonarodowych w Liberii

Beata Górka-Winter

W dniu 19 września 2003 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ jednogłośnie przyjęła rezolucję nr 1509 w sprawie wysłania do Liberii na okres jednego roku szesnastotysięcznego kontyngentu sił pokojowych (operacja UNMIL – *UN Mission in Liberia*). Zastąpią one Siły Wielonarodowe (*Multinational Force*) sformowane w sierpniu 2003 r. (rezolucja nr 1497), których zadaniem było udzielenie pomocy stronom konfliktu w wykonaniu porozumienia o zawieszeniu broni, zawartego w dniu 17 czerwca 2003 r. Strony tego porozumienia: rząd Liberii oraz dwie zbrojne organizacje, dążące do przejęcia władzy – LURD (*Liberians United for Reconciliation and Democracy*) i MODEL (*The Movement of Democracy in Liberia*) zobowiązały się zakończyć działania zbrojne oraz stworzyć warunki dla zapewnienia stabilizacji w kraju. Porozumienie to nie było przestrzegane, a Liberia znalazła się na skraju katastrofy humanitarnej (od czerwca 2003 r. liczba ofiar konfliktu przekroczyła 2 tys. osób). Rezolucja nr 1509 zobowiązuje walczące strony do wypełnienia wszystkich zobowiązań wynikających z porozumienia o zawieszeniu broni oraz układu pokojowego z 18 sierpnia 2003 r.

**Wojna domowa w Liberii.** Wojna domowa w Liberii trwa od 14 lat i pochłonęła już w sumie około 300 tys. ofiar. U jej podłoża leżą przede wszystkim ambicje lokalnych przywódców politycznych i ich dążenia do przejęcia kontroli nad złożami diamentów (znajdującymi się w Liberii oraz w kontrolowanej przez rząd Liberii części Sierra Leone) i innych surowców naturalnych. Dotychczasowy prezydent Liberii, Charles Taylor, objął swój urząd w 1997 r., po siedmiu latach wojny domowej. W czasie rządów Taylora Liberia stała się centrum nielegalnego handlu narkotykami, bronią i diamentami. Rabunkowa eksploatacja kauczuku i drewna doprowadziła kraj do ruiny gospodarczej (szacuje się, iż 80 % ludności kraju może przeznaczyć na swoje utrzymanie poniżej 1 dolara dziennie). Upadek struktur państwa, katastrofalna sytuacja gospodarcza i niemożność wyegzekwowania prawa, sprawiają, iż Liberię można uznać za tzw. państwo upadłe (*failed state*), które stanowi zagrożenie nie tylko dla własnych obywateli. Najemnicy finansowani przez prezydenta Taylora uczestniczyli w konfliktach w państwach sąsiednich – wspierali rebeliantów w Ghanie, Sierra Leone i Wybrzeżu Kości Słoniowej,

uniemożliwiając osiągnięcie stabilności w regionie. Prezydent Taylor został w czerwcu 2003 r. oskarżony przez Sąd w Sierra Leone o popełnienie zbrodni wojennych w czasie wojny domowej w tym kraju. Wydano za nim także międzynarodowy list gończy.

Walkę o obalenie prezydenta Taylora podjęły LURD (powstał w 2000 r., z inspiracji władz Sierra Leone) i MODEL (działa od marca 2003 r., jest popierany przez Wybrzeże Kości Słoniowej). Pod koniec czerwca 2003 r. ich wojska zajęły ponad 80 % terytorium kraju.

Prezydent Taylor ustąpił ze stanowiska 11 sierpnia 2003 r. Pełniącym obowiązki prezydenta został Moses Blah, a nowe wybory prezydenckie mają odbyć się 14 października 2003 r. W dniu 18 sierpnia 2003 r. rząd oraz LURD i MODEL zawarły porozumienie pokojowe przewidujące między innymi utworzenie tymczasowego rządu, który w październiku 2003 r. przejmie władzę od Blaha i przygotuje w ciągu najbliższych dwóch lat wolne wybory (przewidywany termin – październik 2005 r.). Celem porozumienia jest także normalizacja stosunków Liberii z państwami sąsiednimi.

Interwencja sił pokojowych ONZ. Na mocy rezolucji nr 1497, już na początku sierpnia 2003 r. przybyły do Liberii pierwsze oddziały Sił Wielonarodowych (ECOMIL – *ECOWAS Military Mission In Liberia*), wysłane przez państwa członkowskie Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS – *The Economic Community Of West African States*). Rozpoczęły one proces demobilizacji i rozbrojenia stron konfliktu w Liberii oraz ułatwiły udzielenie pomocy humanitarnej. Przez pewien czas były one wspierane przez wojska amerykańskie (u wybrzeży Liberii, na morzu otwartym znajdowała się eskadra floty amerykańskiej wraz z kontyngentem *marines* w liczbie około 2 tys. żołnierzy).

Do 1 października 2003 r. w kraju zostaną zaś rozmieszczone siły stabilizacyjne ONZ (ok. 15 tys. żołnierzy i 1 tys. policjantów) – tym samym uruchomiona zostanie w Liberii klasyczna operacja utrzymania pokoju (*peace-keeping*). ONZ zaapelowało również do społeczności międzynarodowej o wyasygnowanie kwoty 69 mln dolarów na pomoc dla Liberii. Jednym z najważniejszych zadań rozpoczynającej się operacji jest nadzorowanie wykonywania postanowień układu pokojowego, zapewnienie bezpieczeństwa portów, lotnisk, infrastruktury o charakterze strategicznym, zapewnienie bezpieczeństwa personelowi ONZ, restrukturyzacja sił policyjnych, wsparcie działań rządu tymczasowego na rzecz odbudowy państwa, rozbrojenie, demobilizacja (w tym przede wszystkim dzieci-żołnierzy), umożliwienie powrotu uchodźcom oraz reintegracja społeczeństwa. Według danych UNHCR, w 2002 r. około 250 tys. Liberyjczyków znajdowało się poza granicami kraju, a ok. 300 tys. pozostawało na terytorium państwa poza miejscem zamieszkania.

**Perspektywy ustabilizowania sytuacji w Liberii.** Próby rozwiązania konfliktu w Liberii są podejmowane od początku wojny domowej i stanowią jeden z najbardziej wyrazistych przykładów bezsilności społeczności międzynarodowej. ONZ nie ma wystarczających sił i środków, by doprowadzić do zakończenia konfliktu. W latach 1993-1997 w Liberii działała Misja Obserwacyjna Narodów Zjednoczonych – UNOMIL. Jej zadaniem była demobilizacja walczących stron i zapewnienie powstania w tym państwie instytucji demokratycznych. W 1997 r. powołano z kolei Biuro Narodów Zjednoczonych na rzecz Budowania Pokoju w Liberii (*United Nations Peace Building Support Office in Liberia*) w celu realizacji tej samej misji. ONZ wprowadziła wobec Liberii także sankcje gospodarcze. W rozwiązaniu konfliktu angażowały się również inne organizacje międzynarodowe – m. in. ECOWAS, UNHCR, OJA (obecnie Unia Afrykańska), a także poszczególne państwa, np. Nigeria (która udzieliła ostatecznie azylu Taylorowi) czy Ghana. We wrześniu 2002 r. powołano Międzynarodową Grupę Kontaktową w sprawie Liberii (*International Contact Group on Liberia – ICGL*), której członkami są, między innymi, Francja, Stany Zjednoczone i Wielka Brytania. Pojawiają się propozycje,

by swą pomoc zaoferowała Liberii także Unia Europejska, która prowadzi aktualnie operację pokojową w Demokratycznej Republice Kongo. Na obecnym etapie nie jest to jednak możliwe, gdyż UE nie jest gotowa na angażowanie się w konflikty o dużej intensywności.

Aktualna sytuacja jest dowodem na to, iż odpowiedzialność za utrzymanie bardzo kruchego pokoju w Liberii powinny przejąć siły dysponujące odpowiednim potencjałem militarnym. Planowane rozmieszczenie sił pokojowych ONZ może okazać się niewystarczające, zwłaszcza że podpisanie układu pokojowego nie stanowi żadnej gwarancji realizacji jego postanowień. LURD i MODEL są wciąż wspierane przez państwa sąsiednie, co również grozi ponowną destabilizacją tego regionu Afryki.

Pojawiają się opinie, by w operację w Liberii zaangażowały się aktywnie Stany Zjednoczone. Przypomina się o więzach historycznych łączących oba kraje. Wskazuje się, iż w sąsiednich państwach, w których również trwają konflikty, działają już siły brytyjskie (Sierra Leone) i francuskie (Wybrzeże Kości Słoniowej). W Stanach Zjednoczonych, które przyjęły, jak na razie, postawę wyczekującą, trwa dyskusja na temat możliwości interwencji w Liberii. USA przeznaczyły do tej pory 10 mln dolarów na pokrycie kosztów operacji pokojowej (w sumie może ona kosztować około 100 mln dolarów). Niechęć USA do aktywniejszego angażowania się w prowadzone w Liberii działania wynika przynajmniej z trzech powodów. Po pierwsze – znaczny ich potencjał (zarówno militarny, jak i ekonomiczny) jest już zaangażowany w operacje na Bałkanach, w Afganistanie i w Iraku. Po drugie – w USA wciąż żywa jest pamięć o porażce, jakiej doznały wojska amerykańskie w 1992 r., interweniując w Somalii (operacja „Przywrócić Nadzieję”). Po trzecie – wskazuje się, iż konflikt w Liberii nie zagraża interesom strategicznym USA.

Z drugiej strony, strategia bezpieczeństwa narodowego USA z września 2002 r. zobowiązuje rząd amerykański do zajęcia się problemem tzw. państw upadłych. Mogą one, ze względu na całkowite zniszczenie struktur państwowych, stać się miejscem schronienia dla grup terrorystycznych oraz stanowić dogodny miejsc dla przemytu broni masowego rażenia. Od 11 września 2001 r. zwalczanie tego rodzaju zagrożeń jest priorytetem polityki bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych.

Dla zaprowadzenia trwałego pokoju w Liberii potrzebna jest także wielowymiarowa operacja budowania pokoju (*peace-building*). Operacje takie pojawiły się w praktyce ONZ w ostatniej dekadzie XX w. Ich zadaniem jest stworzenie takich instytucji politycznych, ekonomicznych i społecznych w państwie, które zapobiegą ponownemu wybuchowi działań zbrojnych. Tymczasowy rząd Liberii, w ciągu dwóch lat, powinien zarządzić wolne wybory. Wydaje się jednak, że jest to okres zbyt krótki, biorąc pod uwagę fakt, iż struktury państwa liberyjskiego należy odbudować. Zbyt szybkie przejęcie władzy przez samych Liberyjczyków może zakończyć się wybuchem kolejnej wojny domowej.

## OGŁOSZENIA

**The EU-US Cooperation**

**Transatlantic Dialogue Third Conference  
Warsaw 2003**

**Edited by Lawrence S. Graham and Ryszard Stemplowski  
ISBN 83-918046-5-8, 135 s.**

## Table of Contents

From the Editors

Longer Term Perspectives for EU-US Relations: One European View  
*Alyson J.K. Bailes*

EU-US Cooperation-The Polish Case  
*Krzysztof Bobiński*

"The Iraqi Catalyst" of the EU-US Cooperation. Towards Militant  
Democracy?  
*Sławomir Dębski*

Transatlantic Relations and the Bush Presidency  
*Lawrence S. Graham*

Iraq: A Catalyst for a New Alliance?  
*Jean Y. Haine*

Building a Transatlantic Partnership Short Term Challenges and Long Term  
Prospects  
*Bastien Nivet*

Crisis, Schizophrenia and Cooperation in the Transatlantic Relationship  
*Alberta M. Sbragia*

EU-US Cooperation  
*Klaus-Heinrich Standke*

Towards the EU-US Hegemonic Tandem?  
*Ryszard Stemplowski*

The Transatlantic Relationship After Iraq  
*Laurence A. Whitehead*

Agenda

Participants

*Sprzedaż w Instytucie oraz w Głównej Księgarni Naukowej im. B. Prusa,  
Krakowskie Przedmieście 7, Warszawa*